

Ontaryjskie obostrzenia niezgodne z Kartą Praw i Swobód

22 kwietnia 2021

Nakaz pozostawania w domach i ostatnie obostrzenia wprowadzone w Ontario, mimo pewnych „usprawnień”, dalej pozostają sprzeczne z Kartą Praw i Swobód, tłumaczą eksperci. Poprawki wprowadzono do przepisu o zamknięciu placów zabaw – po ostrym sprzeciwie rodziców – oraz do zezwolenia policji na zatrzymywanie pieszych i kierowców w celu pytania, po co wyszli z domu – po oświadczeniach kolejnych lokalnych oddziałów policji, że nie będą korzystać z nowych uprawnień.

Joanna Baron z Canadian Constitution Foundation zwraca uwagę na to, że teraz – po zmianach – policjant, chcąc skontrolować kogoś na ulicy, musi mieć „powód, by podejrzewać”, że dana osoba ma zamiar uczestniczyć w niedozwolonym zgromadzeniu. Budzi to obawy o pogwałcenie prawa do zachowania milczenia (sekcja 7 Karty) oraz prawa przeciwko samooskarżaniu (sekcja 13 Karty). Poza tym określenia „uzasadnione podejrzenie” i „interes publiczny” są wyjątkowo szerokie i subiektywne. Prawo zasadniczo wprowadza obowiązek ujawnia celu wyjścia z domu, wyjaśnia Baron.

Lisa Bildy z Justice Centre for Constitutional Freedoms zauważa jeszcze jedną rzecz. Podkreśla, że policja jest wykorzystywana do tego, by egzekwować środki ostrożności związane ze zdrowiem publicznym. Pokazuje to, do jakiego pomieszczenia pojęć doszło od początku pandemii. Mówiąc o łamaniu zapisów Karty Praw i Swobód podkreśla jeszcze, że Karta gwarantuje prawo do pokojowych zgromadzeń. Tutaj to prawo jest ograniczane, jeśli nie łamane, i to bez odpowiedniego uzasadnienia. Wiadomo przecież, że na dworze możliwości transmisji wirusa są mniejsze niż w

pomieszczeniach. A teraz rząd zakazuje obywatelom nawet wychodzenia z domu. Zgodnie z sekcją 7.0.2 Emergency Management and Civil Protection Act nakazy wydawane w oparciu o ten akt podlegają zapisom w Karcie. Co więcej, musi być podana racjonalna alternatywa w postaci innych środków, które mogą być podjęte, by zaradzić sytuacji kryzysowej, tłumaczy Bildy.

Baron mówi jeszcze o kontrolach na granicach między Ontario a Manitobą i Quebeciem. Jej zdaniem takie środki są zarówno niepotrzebne, jak i nie do końca leżą w gestii prowincji. Podróże między prowincjami to sprawa regulowana przez rząd federalny. Zamykanie granic prowincji leży poza jurysdykcją rządów prowincji. Do tego prawo do swobodnego przemieszczania się jest gwarantowane na mocy sekcji 6 Karty.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net